

Sygn. akt: I C 983/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Agnieszka Raczkowska</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>sekretarz sądowy Julita Katarzyna Mikłaszewicz</b>

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2018 r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko J. D.

### **o zachowek**

I. zasądza od pozwanego J. D. na rzecz powoda A. S. kwotę 26.822,22 zł (dwadzieścia sześć tysięcy osiemset dwadzieścia dwa złote 22/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego J. D. na rzecz powoda A. S. kwotę 4.959,00 zł (cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSR Agnieszka Raczkowska

Sygn. akt I C 983/18

## UZASADNIENIE

Powód A. S. w pozwie wniesionym przeciwko J. D. domagał się zapłaty kwoty 26.822,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że B. D. (1) zmarła dnia 12 czerwca 2017 r., a spadek po niej postanowieniem Sądu Rejonowego w Suwałkach nabył na podstawie testamentu, w całości syn J. D.. W testamencie tym spadkodawczyni wydziedziczyła swoje wnuczki oraz prawnuków, w tym powoda A. S., gdyż każdy z nich nie dopełniał względem niej obowiązków rodzinnych, tj. nie utrzymuje z nią żadnych kontaktów, nigdy nie odwiedził prababci, nie napisał do niej listu, nie zadzwonił, nie był na pogrzebie pradiadka, spadkobierczyni dla każdego z nich pozostaje osobą obcą oraz każdy z prawnuków nie przyznaje w żaden sposób do pokrewieństwa ze spadkodawczynią i do tego, że są rodziną. Umową darowizny z dnia 2 kwietnia 2009 r., sporządzoną w formie aktu notarialnego przez notariusza B. B. (1), H. D. wspólnie z małżonką B. D. (1) darowali pozwanemu J. D. zabudowaną nieruchomości oznaczoną nr geodezyjnym 7/3, 7/5, 8/1, 8/5, 23/1, 23/2 o obszarze 12,5065 ha, położoną w obrębie 0010 G., gmina S., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) oraz niezabudowaną nieruchomości oznaczoną

numerem geodezyjnym (...) o obszarze 1,3900 ha, położoną w obrębie (...) A., gmina N., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Augustowie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). W toku postępowania I C 416/11- o zachówek po zmarłym H. D., Sąd uznał, że zawarta umowa w 2009 r. była umową darowizny i prawnukowi należy się zachówek. W tamtym postępowaniu ustalono wartość darowizny na kwotę 1.448.400 zł, stąd dochodzona w pozwie wartość. Powód wskazał, że wskazane w testamencie podstawy wydziedziczenia nie mogą stanowić skutecznego wydziedziczenia powoda. W dacie sporządzania testamentu powód miał 7 lat, co sprawia, że z uwagi na swój wiek nie miał wpływu na relacje panujące w rodzinie, pomiędzy jego matką a spadkodawczynią. Stąd też żądanie ujęte w pozwie jest zasadne.

Pozwany na rozprawie wnosił o oddalenie powództwa. Wskazał, iż żądanie zachowku z tytułu darowizny jest nieuprawnione, ponieważ H. i B. D. (1) przekazali pozwanemu gospodarstwo rolne w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Po dokonaniu tej darowizny B. D. (1) zaczęła pobierać pełną rentę inwalidzka rolnicza- wcześniej pobierała częściową rentę inwalidzką, co wskazuje właśnie na taki charakter tej umowy, a nie na umowę darowizny. Ponadto przyczyny wydziedziczenia powoda są skuteczne, gdyż ujęte tam podstawy są prawdziwe, zaś uwzględnienie powództwa sprzeczne byłoby z zasadami współżycia społecznego, gdyż tymi pieniędzmi dysponowałaby matka małoletniego, która została wydziedziczona.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 18 lutego 2013 r. w Kancelarii Notarialnej w S. przed notariuszem B. B. B. D. (1) sporządziła testament, na mocy którego powołała do spadku swojego syna J. D., syna H. i B., zamieszkałego w G. nr 23. Jednocześnie wydziedziczyła swoje wnuczki: U. D. - córkę T. i A., A. D. - córkę T. i A. oraz M. D. - córkę T. i A.. Wydziedziczyła także syna swojej wnuczki U. M. T. A. oraz syna swojej wnuczki A. D., którego personalia nie są jej znane, a także syna wnuczki M. M. (1) J. M., jak również syna swojej wnuczki M. A. D. S.. Tego ostatniego z uwagi na fakt, że uporczywie nie dopełnia względem niej obowiązków rodzinnych tj. nie utrzymuje z nią żadnych kontaktów, nigdy nie odwiedził prababci, nie napisał do niej listu, nie zadzwonił, nie był na pogrzebie pradziadka. Spadkodawczyni pozostaje dla niego zupełnie obcą osobą. Prawnuk nie przyznaje się w żaden sposób do pokrewieństwa ze spadkodawczynią i do tego, że są rodziną (protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu k.75 akt sprawy I Ns 561/17 SR w Suwałkach).

B. D. (1), ostatnio stale zamieszkała w miejscowości G. zmarła dnia 12 czerwca 2017 r. w S. (odpis aktu zgonu k. 6 akt sprawy I Ns 561/17 SR w Suwałkach). Zmarła ona jako wdowa. Miał następujące dzieci: syna J. D.; syna T. D., który zmarł 14 stycznia 1990 roku pozostawiając po sobie trzy córki: A. H. (z d. D.), U. A. (z d. D.) oraz M. D.; a także syna K. D., który zmarł dnia 6 października 2004 roku w P., pozostawiając po sobie syna B. D. (2). M. D. ma dwoje dzieci A. S. i M. M. (2) (zapewnienie spadkowe k. 73-73v w aktach I Ns 561/17, testament tamże).

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach w sprawie I Ns 561/17 stwierdził, że spadek po B. D. (1), zmarłej dnia 12 czerwca 2017 r. w S., ostatnio stale zamieszkałej w miejscowości G., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 18 lutego 2013 r. nabył syn J. D. w całości (postanowienie k.76 w sprawie I Ns 561/17).

Umową darowizny z dnia 2 kwietnia 2009 r., sporządzoną w formie aktu notarialnego przez notariusza B. B. (1), H. D. wspólnie z małżonką B. D. (1) darowali pozwanemu J. D. zabudowaną nieruchomość oznaczoną nr geodezyjnym 7/3, 7/5, 8/1, 8/5, 23/1, 23/2 o obszarze 12,5065 ha, położoną w obrębie 0010 G., gmina S., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) oraz niezabudowaną nieruchomość oznaczoną numerem geodezyjnym (...) o obszarze 1,3900 ha, położoną w obrębie (...) A., gmina N., powiat (...), dla której Sąd Rejonowy w Augustowie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) (dowód: odpis umowy darowizny sporządzonej w formie aktu notarialnego k.26 - 36).

Wartość darowanej nieruchomości położonej w miejscowości G., gmina S. i nieruchomości położonej w A., gmina N. – wynosi łącznie 1.448.400 zł (opinia zasadnicza biegłej z zakresu szacowania nieruchomości K. T. k.143-158, opinia uzupełniająca pisemna k.191-200, opinia ustana uzupełniająca k.227-228v- w aktach sprawie I C 416/11, bezsporne).

W dacie zawarcia umowy darowizny H. D. pobierał świadczenie emerytalne z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a jego żona B. D. (1) otrzymywała rentę wypłacaną przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w części składkowej,

zaś od momentu dokonania darowizny tj. od dnia 1 kwietnia 2009 r. w pełnej wysokości (informacja z KRUS P. Terenowej w A. k. 23a).

A. S. urodzony w dniu (...) w W. jest synem M. D. i D. S. (odpis aktu urodzenia k.12). W momencie sporządzania testamentu przez B. D. (1) miał 7 lat. Nie utrzymywał żadnych relacji z prababcią, nie odwiedzał jej, nie dzwonił, nie pisał (bezsporne).

W październiku 2011 r. M. T. I. A. wystąpił z pozwem o zachówek po zmarłym pradziadku H. D. przeciwko J. D.. Wyrokiem z dnia 15 października 2012 r. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 października 2012 r. do dnia zapłaty. W postępowaniu tym przez stronę pozwaną podnoszony był zarzut dotyczący faktu, że umowa notarialna z 2009 r. nie była umową darowizny, ale umową zawartą w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Sąd I instancji nie podzielił argumentów strony pozwanej. Pozwany wywiódł od tego orzeczenia apelację, która wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach wydanym w sprawie I Ca 404/12 z dnia 23 stycznia 2013 r. została oddalona (akta I C 416/11 SR w Suwałkach).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z treścią art. 991 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Treść art. 931 § 1 i 2 kc w pierwszej kolejności powołuje do spadku z ustawy dzieci spadkodawcy oraz jego małżonka, którzy dziedziczą w równych częściach. Przy czym, jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego dzieciom w częściach równych.

Powód A. S. należy do kręgu osób określonych w art. 991 § 1 kc, któremu co do zasady przysługuje uprawnienie do zachowku po zmarłej w dniu 12 czerwca 2017 r. B. D. (1) – jego prababci. Jest on bowiem wnukiem T. D. – syna B. D. (1). T. D. nie dożył otwarcia spadku po swojej matce, albowiem zmarł on dnia 14 stycznia 1990 roku dlatego w jego miejsce powołane do dziedziczenia byłyby trzy córki: A. H. ( z d. D.), U. A. (zd. D.) oraz M. D. w udziale po 1/9. Z uwagi na fakt, iż w testamencie z dnia 18 lutego 2013 r. B. D. (1) wydziedziczyła swoje wnuczki: U. D. - córkę T. i A., A. D. - córkę T. i A. oraz M. D. - córkę T. i A., w miejsce M. D. powołani do spadku z mocy ustawy po B. D. (1) byliby jej synowie A. S. i M. M. (2) w udziale 1/18. Zważywszy na fakt, iż A. S. jest małoletni z tytułu zachowku przysługuje mu 2/3 wartość udziału w spadku.

Sąd nie podzielił argumentacji pozwanego, iż powództwo winno być oddalone albowiem H. D. i jego żona B. D. (1) przekazali pozwanemu gospodarstwo rolne w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a wartości przekazanego gospodarstwa w oparciu o w/w ustawę nie uwzględnia się przy ustalaniu zachowku.

Kwestia ta podlegała już ocenie w sprawie I C 416/11, gdzie sądy obu instancji uznały, że jest to umowa darowizny, czym obecnie na zasadzie art. 365 § 1 kpc Sąd jest związany, gdyż przedmiotem oceny jest ta sama umowa.

Podkreślenia wymaga, że w umowie darowizny z dnia 02 kwietnia 2009 r. znalazł się zapis, iż strony zawierają umowę darowizny na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników jednakże z jej treści i nazwy wynika wyraźnie, iż jest to darowizna dokonana przez H. D. i jego żonę B. D. (1) na rzecz ich syna J. D..

Przemawia za tym wyraźna i jednoznaczna treść oświadczeń woli obu stron zawarta w § 3 tejże umowy, w którym zapisano, że H. i B. małżonkowie D. darują swojemu synowi J. D. nieruchomości położone w miejscowości G. oraz w A., a obdarowany darowiznę przyjmuje. Jak wskazał na to Sąd w sprawie I C 416/11 - odwołanie się w umowie darowizny do ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie świadczy o zawarciu umowy z następcą określoną w art. 84 w/w ustawy. W świetle treści art. 28 i 57 w/w ustawy takie odwołanie się jest w pełni uzasadnione albowiem wskazuje ono motyw umowy darowizny, którym jest uzyskanie świadczeń emerytalnych. Znajduje to także oparcie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego

Powyższa kwestia była wielokrotnie rozstrzygana przez Sąd Najwyższy, który m.in. w wyroku z dnia 19 lutego 1997r. , III CKN 9/97, stwierdził że ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn.: Dz. U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 z późn. zm.) - zwana dalej "ustawą" w art. 28 ust. 3 wprowadziła pojęcie prawne "zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej", uzależniające od niego wypłaty należnej rolnikowi emerytury lub renty. W razie gdyby rolnik tę działalność kontynuował wypłata ulega zawieszeniu, z wyjątkami określonymi w ust. 5-7 i 9 art. 28. Stosownie do treści art. 28 ust. 4 ustawy uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego i nie prowadzi działu specjalnego z wyjątkami wskazanymi w punktach od 1 do 7 tego przepisu. Tak więc ustawa przyjmuje jako zasadę, że przesłanką wypłaty należnej rolnikowi emerytury lub renty jest wyzbycie się przez niego własności i posiadania gospodarstwa rolnego. Przeniesienie własności gospodarstwa w celu uzyskania przez rolnika przewidzianych ustawą świadczeń emerytalnych może nastąpić bądź na podstawie umów uregulowanych w Kodeksie cywilnym, bądź na podstawie odrębnego typu umowy nazwanej, a określonej w ustawie w art. 84 i 85 kc jako umowa z następcą i umowa w celu wykonania umowy z następcą (przenosząca własność gospodarstwa rolnego na następcę).

Nie mają więc w tym momencie znaczenia twierdzenia pozwanego, iż wraz z zawarciem umowy w 2009 r. spadkodawczyni B. D. (1) zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej i dlatego zaczęła pobierać rentę w pełnym wymiarze, co ma przemawiać za tym, że nie była to darowizna, ale umowa przekazania gospodarstwa rolnego w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że świadczenie rentowe w pełnej wysokości otrzymałaby ona niezależnie od formy przekazania gospodarstwa rolnego synowi (czy na podstawie umowy określonej w kc czy w innych przepisach), istotne jest, aby zaprzestała ona prowadzenia działalności rolniczej. A umowa darowizny doprowadziła faktycznie do zaprzestania prowadzenia przez nią działalności rolniczej.

Stąd też na zasadzie art. 993 kc darowizna ta powinna zostać zaliczona przy obliczaniu zachowku.

Kolejną kwestią wymagającą umówienia jest fakt, że w testamencie z 2013 r. spadkodawczyni wydziedziczyła powoda.

Zgodnie z przepisem art. 1008 kc spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

W doktrynie utrwalony jest pogląd, że, aby wydziedziczenie było skuteczne, wskazana w testamencie przyczyna wydziedziczenia musi mieć charakter rzeczywisty i musi być obiektywnie uzasadniona negatywnym zachowaniem wydziedziczonego w stosunku do spadkodawcy. Skuteczność wydziedziczenia, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 kc), musi udowodnić pozwany, ponieważ to on wywodzi z niego korzystne dla siebie skutki prawne.

W przekonaniu Sądu pozwany w niniejszej sprawie nie zdołał wykazać skuteczności wydziedziczenia powoda. Nie zaoferował na tę okoliczność żadnych dowodów. Poza sporem pozostawało jednak, że pozwany nie utrzymywał z

prababcią żadnych kontraktów. Jednak w ocenie Sądu ta okoliczność – choć wskazana w testamencie- nie może stanowić o skutecznym wydziedziczeniu powoda.

Podkreślenia wymaga, że powód w momencie sporządzania testamentu miał 7 lat. Nigdy nie mieszkał w bliskiej odległości od prababci (jak wynika z bazy PESEL SAD na początku mieszkał na terenie województwa (...), a obecnie, co wynika z pozwu mieszka w K.). Poza sporem było, że matka powoda była skłócona ze swoją babcią-spadkodawczynią i ona też nie utrzymywała z nią kontaktów- co wynika wprost z testamentu.

Jak wynika z orzecznictwa m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 stycznia 2017 r. VI ACa 1697/15 przesłanki usprawiedliwiające wydziedziczenie i mające charakter trwały powinny istnieć co najmniej w momencie sporządzania przez spadkodawcę testamentu wydziedziczającego. Sąd musi więc ocenić charakter tego zachowania spadkobiercy na ten moment. W przekonaniu Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje jednak najmniejszych podstaw, do tego, aby to powoda obarczać winą za neutrzymanie kontaktów z prababcią. Po pierwsze wskazania wymaga, że dziecko w wieku 7 lat ma znacznie ograniczone możliwości poruszania się po Kraju wbrew woli rodziców, dzwonienia do bliskich czy nawiązywania jakichkolwiek relacji. Sądowi nie wiadomo przy tym, że prababcia starała się o ten kontakt, zabiegała o niego i czy wnuczek znał jej numer telefonu lub jej adres. Niejako naturalnym jest, że dziecko ma takie relacje z bliskimi matki, jakie matka ma z nimi. Skoro matka powoda nie kontaktowała się ze swoją babcią, to i on nie kontaktował się z nią. Zauważenia wymaga, że niedopełnianie obowiązków rodzinnych musi mieć charakter uporczywy. Chodzi tu zarówno o cechę postępowania uprawnionego (wielokrotność, długotrwałość, nieustanność) jak i nastawienie psychiczne (upór, zatwardziałość, zła wola). Dziecku 7 –letniemu nie można przypisać winy za pewne jego działania (pośrednio art. 426 kc). Jego działania w głównej mierze mają związek z postępowaniem jego rodziców, a nie z własnymi wyborami. Powód był niesamodzielnym dzieckiem i to nie na nim spoczywał obowiązek budowania prawidłowych relacji z prababcią. To nie on powinien był zabiegać o kontakt z prababcią, której najprawdopodobniej nie znał. To rolą dorosłego jest takie budowanie więzi z małoletnimi krewnymi. Nawet jeżeli matka powoda utrudniała prababci kontakty z nim, to wciąż nie był to wystarczający powód, aby tych kontaktów całkowicie zaniechać, a w dalszej kolejności winą za ich brak obciążyć dziecko, które być może stało się ofiarą bezsensownych rozgrywek dorosłych. W przekonaniu Sądu, gdyby B. D. (1) zależało na nawiązaniu i utrzymaniu prawidłowych relacji z prawnukiem, znalazłaby sposób, aby do niego dotrzeć i te kontakty nawiązać. Ponadto z zasad doświadczenia życiowego wynika, że inna jest intensywność kontaktów i ich rodzaj w przypadku dalszych krewnych czyli w relacjach prababci z prawnukiem, niż w relacjach rodzica z dzieckiem, inne są w związku z tym oczekiwania i inna ich jakość. Sąd uznał tym samym, że wydziedziczenie powoda uczynione w testamencie z 2013 r. uznać należy za bezskuteczne.

Mając powyższe na uwadze Sąd zgodnie z treścią art. 993 kc przy obliczaniu zachowku uwzględnił wartość darowizny uczynionej na rzecz pozwanego w udziale 1/2 stanowiącym udział spadkodawczyni B. D. (1) w majątku wspólnym z H. D.. Wartość nieruchomości nie była kwestionowana i wyniosła 1.448.400 zł, a zatem w skład spadku po B. D. (1) wchodzi udział w majątku wspólnym z H. D. wartość spadku ustalił na kwotę 724.200,00 zł. Stąd też wysokość zachowku należnego powodowi stanowi kwota 26.822,22 zł (1/18 z kwoty 724.200,00 zł x2/3). Stąd też orzeczono jak w sentencji. Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzone zostały zgodnie z art. 481 kc od dnia 8 maja 2018 r. tj. od daty wskazanej w pozwie, gdyż wcześniej powód występował do pozwanego żądaniem zapłaty zachowku (pismo wraz z dowodem nadania k. 13-14).

Roszczenie o zachowek ma charakter bezterminowy, w konsekwencji roszczenie to staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty, a nie dopiero z chwilą wydania wyroku w sprawie o zachowek. Przepisy art. 991 § 1 i 2 kc nie określają terminu, w jakim zobowiązany spadkobierca powinien uczynić zadość roszczeniu uprawnionego do zachowku. Terminu tego nie można także wywieść z właściwości tego zobowiązania. Wniosek taki nie wynika z przepisu art. 995 kc określającego zasady ustalania wartości przedmiotu darowizny, a który ma odpowiednie zastosowanie do ustalenia wysokości zachowku, co następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku Chwila, według której ocenia się wartość spadku na potrzeby ustalenia wysokości zachowku, decyduje ostatecznie o wysokości, w jakiej roszczenie o zachowek zostaje uwzględnione przez sąd w razie sporu o zachowek, nie przesądza jednak ani o właściwości zobowiązania z tego

tytułu, ani o wymagalności roszczenia o zachówek. Wymagalność roszczenia należy ściśle wiązać z terminem, w którym wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia przez dłużnika, a zarazem, w razie odmowy spełnienia świadczenia, z możliwością żądania przez wierzyciela przymusowego spełnienia świadczenia bez narażenia się na zarzut przedwczesności zgłoszonego żądania. Zobowiązanie z tytułu zachowku może i powinno być spełnione przez dłużnika bez potrzeby uprzedniego wydania w tym przedmiocie orzeczenia sądu, do którego dochodzi jedynie wówczas, gdy istnieje spór co do prawa lub wysokości należnego zachowku. Niejednokrotnie spór taki wynika jedynie z niczym nieuzasadnionej odmowy zobowiązanego spadkobiercy uczynienia zadość usprawiedliwionemu żądaniu uprawnionego z tytułu zachowku. Zarówno prawo do zachowku, jak również jego wysokość zależą od okoliczności określonych w przepisach prawa materialnego dotyczących instytucji zachowku. Wyrok w przedmiocie roszczenia dochodzonego przez uprawnionego do zachowku przeciwko zobowiązanemu spadkobiercy nie ma więc charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny. O tym, że zobowiązanie z tytułu zachowku nie ma charakteru bezterminowego nie przesądza to, że zarówno uprawnienie do żądania przez uprawnionego, jak również wysokość zachowku, mogą być sporne pomiędzy stronami zobowiązania. Dotyczyć to bowiem może każdego zobowiązania, także o charakterze bezterminowym. Skutkiem takiego zapatrywania byłaby konieczność uznania, że dłużnik nie ponosiłby negatywnych konsekwencji, poza ewentualnymi kosztami postępowania sądowego, w razie bezzasadnej odmowy dobrowolnego spełnienia świadczenia pieniężnego na rzecz uprawnionego wierzyciela. Dlatego też obowiązek zapłaty na rzecz uprawnionego świadczenia pieniężnego z tytułu zachowku ma charakter zobowiązania bezterminowego, do którego zastosowanie ma art. 455 kc. Oznacza to, że świadczenie z tytułu zachowku powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (vide Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12 oraz z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 209/13).

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 kpc w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 ze zm.). Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania pozwany, który przegrał niniejszy proces, winien zwrócić powodowi wyłożone przez niego koszty, na które składają się: wynagrodzenie fachowego pełnomocnika – 3.617,00 zł, uiszczona opłata sądowa – 1.342,00 zł.

SSR Agnieszka Raczkowska